



OBIEKTYWEM - JTF

Nr 9 (78)



Informator Jeleniogórskiego Towarzystwa Fotograficznego
Wrzesień 2004



Foto: Grzegorz Bilozor

Jelenia Góra

Fotograficzny Wrzesień Jeleniogórski

Jelenia Góra i Jeleniogórzanie 2004 : To już ósma edycja finału tego konkursu: wystawa miała miejsce w Galerii „Promocje” ODK na jeleniogórskim Zabobrze. Jak zwykle uroczyste, z przemówieniami, nagrodami, dyplomami, gratulacjami i kwiatkiem dla uczestników to przebieg tegorocznego wernisażu tej imprezy, której głównym organizatorem jest JTF a współorganizatorem ODK. W konkursie uczestniczyło 31 autorów (wśród których 13-tu to z JTF), od których na konkurs wpłynęło 164 prace. Pomimo stosunkowo dużej ilości autorów można było oczekiwać konkurencji w grupie tych nie z JTF, jednak prym wiedli ci, którzy są z nim związani. Nie ma w tym nic dziwnego, gdyż w JTF grupują się miłośnicy fotografowania i raczej dziwnym byłoby, gdyby o przysłowiową palmę pierwszeństwa nie walczyli właśnie oni. Konkurs od początku jest otwarty i może w nim startować: zarówno nie wprawiony fotoamator lub zaawansowany już, rzemieślnik a nawet artysta. Tym razem wygrała następująca trójka „jotteefowców” : I nagroda przypadła Tadeuszowi Biłozorowi, II Katarzynie Strzyż i III Zygmuntovi Strzeleckiemu. 3 na 6 wyróżnień otrzymali: Arkadiusz Makuch, Janusz Pytel i Jacek Szczербaniewicz. Natomiast na 13-tu wyróżnionych tzw. nagrodami rzeczowymi sponsorów 4 przypadły „naszym”, tj.: Janowi Foremnemu, Teodorowi Gutajowi, Joli Wilkońskiej i Waldemarowi Wydmuchowi. Tylko 3-ch spośród 13-tu od nas „nie załapało się” na nagrody lub wyróżnienia, co zresztą nie jest jakimś nieszczęściem (ot po prostu może się tylko mniej przyłożyli do konkursu, choć ich na to stać). By walczyć o nagrody trzeba opracować zestawy, bowiem taki jest ostatnimi czasy trend, jeżeli chodzi o ocenianie prac konkursowych różnego typu - większe szanse na nagrody mają właśnie one. Konkurs co roku ma wymóg zasztyfrowywania prac godłem i jurorzy dobrze wiedzą, że przed przyznaniem nagród lub wyróżnień nazwiska autorów zdjęć nie są im znane. Dopiero po zamknięciu oceny podaje się do wiadomości nazwiska zwycięzców i pozostałej części uczestników. Kiedyś padł w lokalnej prasie zarzut, że konkurs jest jakoby „towarzyski”, więc na wszelki wypadek przypominamy tu fragment regulaminu. Zresztą bywały też przypadki w przeszłości, że po najwyższe laury sięgali też nie związani z JTF. W tej edycji konkursu jurorami byli: Wiktor Jaworski - art. fotograf, Ewa Andrzejewska - ZPAF, Elżbieta Basałygo - przedstawiciel Wydziału Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miejskiego, Wojciech Zawadzki - ZPAF i Jacek Jaśko - Redaktor Naczelny pisma „Karkonosze”. Do konkursu, jako sponsorów nagród rzeczowych, udało się zaprosić 11-tu, którzy tą formą dodatkowego wyróżnienia uczestników przyczynili się do oświetlenia tym konkursu (jest to praktykowane i w innych konkursach). Konkursowi towarzyszy zawsze katalog, który tym razem jest na całkiem solidnym poziomie, chociażby biorąc pod uwagę, że wszystkie zestawy nagrodzone są zaprezentowane w całości. Każdy uczestnik konkursu otrzymał taki katalog, a prócz tego dyplom, nawet jak miał tylko akceptację zdjęć na wystawę (co nie zawsze jest praktykowane w kwestii dyplomu na innych konkursach). Nagrody główne wręczała Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady Miasta Jeleniej Góry pani Grażyna Malczuk, zaś pozostałe nagrody rzeczowe wręczała Naczelniczka Wydziału Kultury, Sportu i Turystyki pani Irena Kempisty, a w dwóch przypadkach właściciel zakładu fotograficznego pan Paweł Gogarowski, którego to firma p.n. *Foto Gogaras* była ich fundatorem.

XIII-Biennale Fotografii Górskiej: Impreza ta składała się z kilku części, które rozgrywały się też w różnych miejscach. *Wystawa pokonkursowa* oraz towarzysząca jej *Wystawa poplenerowa „Samotnia 2003/2004”* były eksponowane w szacownych salach Muzeum Karkonoskiego, natomiast wystawa autorska Marka Arcimowicza pt. „*Z archiwum X*” była prezentowana w Galerii *Korytarz Jeleniogórskiego Centrum Kultury*. Po wernisażach tych wystaw, 3.09. odbywało się *Seminarium w Przesiece k/Jeleniej Góry*, które trwało do. 5.09. Seminarium to było imprezą towarzyszącą XIII-BFG, które poświęcone było fotografii górskiej z wykładem dr. Adama Soboty z Wrocławia, który podsumował Biennale z ukazaniem tła historycznego i pokazy przezroczy: Tadeusza Prociaka pt. *Miejsce kamienia* oraz Marka Arcimowicza (laureata I nagrody) oraz Inez Batur, jako zaproszonego gościa seminarium z Bielska Białej. Trzeba tu podkreślić, że w tym BFG udział w konkursie z JTF wzięli: Tadeusz Biłozor, Arkadiusz Makuch, Janusz Pytel, Zygmunt Strzelecki, Jola Wilkońska i

Jerzy Wiklendt. Łączna ilość ich prac w liczbie 20 to niezły wynik wobec dopuszczonych do wystawy 256 prac 53 autorów, z pośród 661 wszystkich zgłoszonych prac..

Wystawa indywidualna w JTF : w drugi czwartek września odbył się wernisaż wystawy Kol. Tadeusza Bilozora p.t. „*Fotografia*”, który tym razem zwraca nią uwagę na różnego rodzaju detale. Pokazuje w niej detale energetyczne, architektury, krajobrazu, zaczerpnięte z motoryzacji, czy też detal-niespodziankę (meblowy). Wystawie - jak każdej w JTF - towarzyszy katalog, w którym Autor wystawy wyprowadził innowację: zawarł w nim parę słów od siebie i dwie wypowiedzi kolegów, tj. Wojciecha Zawadzkiego - kiedyś członka JTF a obecnie ZPAF, oraz Jana Foremnego. Spoza JTF na wernisaż przybyli: była Prezydent Jeleniej Góry pani Zofia Czernow oraz pan Ivo Laborewicz z jeleniogórskiego Archiwum Państwowego. O wystawie pozytywnie wyraził się m.in. Kol. Waldemar Wydmuch (a nie rozpieszczą On pochwałami) oraz Kol. Jerzy Zając, który oglądał ją w inny dzień.

Natomiast w ostatni czwartek miesiąca miłą niespodziankę zrobił nam Kol. Czesław Romaniuk, jako świeżo upieczony absolwent jeleniogórskiego Wyższego Studium Fotografii. Pokazał część prac, jakie zrobił w ramach pracy dyplomowej, która dotyczyła fotografii z gatunku trójwymiarowej. Po raz pierwszy w JTF mieliśmy okazję oglądać poprzez dwubarwne okulariki kartonikowe zdjęcia i widzieć efekt trójwymiarowości. W ten sposób, niejako, *galeria jednego autora* została we wrześniu wypełniona.

Dwie wystawy o charakterze dokumentacyjno-rocznicowym. Jedna z nich to w cieplickiej „Gencjanie”, która nosi tytuł „*Działalność NSZZ Solidarność w Regionie Jeleniogórskim w latach 1980-1990*”, druga natomiast w oddziale Muzeum Karkonoskiego na ul. Sudeckiej pt. „*65. Rocznica napaści na Polskę*”. W obu wystawach materiał zdjęciowy odgrywa bardzo ważną rolę, aczkolwiek są tam zdjęcia typowo pamiątkowe, często też amatorskie, które odgrywają ważną rolę w dokumentacji historycznej. Obydwie wystawy prawdziwy miłośnik fotografii powinien zaliczyć, chociażby z tego względu, by jeszcze mocniej uświadomić sobie wagę zdjęć w ogóle.

Fotografia Miesiąca - Wrzesień 2004 w sobieszwowskim Domu Kultury „*Muflon*” to cykliczna impreza, która, z jednej strony, jest okazją do wręczenia nagród laureatowi i wyróżnionym, biorącym udział w konkursie miesiąca na najlepszą fotografię, z drugiej zaś, do spotkania z zaproszonym gościem specjalnie na tę okazję, który sam fotografuje i ma coś do powiedzenia z tego zakresu. Tym razem, wyróżnienie tego rodzaju, jako gościa specjalnego przypadło Kol. Arkadiuszowi Makuchowi, który ma ciekawy dorobek zdjęciowy, warty poznania i przekonania młodzieży do takiej fotografii. Jest to kolejny przypadek, i miejmy nadzieję nie ostatni, że ktoś z JTF jest zaproszony na takie spotkanie. Może to dowodzić dobrego notowania JTF w D.K. *Muflon*, jak też postrzegania nas jako partnera w tego rodzaju kontaktach, mającego coś do przekazania szczególnie młodzieży.

Jazz foto - to wystawa, która zaistniała w ostatni piątek miesiąca w foyer jeleniogórskiej Filharmonii Dolnośląskiej na godzinę przed koncertem zespołu *Pink Freud*. Jej autorem jest Grzegorz Drygała, który zaprezentował się 30 fotografiami (25 barwne + 5 monochrom). Autora można określić jako portrecistę muzyków jazzowych, ze zdjęć widać, że czuje on „muzyczno-fotograficznego bluesa”. Wystawa, jak i koncert uświetniają obchody jubileuszu 45-Lecia Jeleniogórskiego Towarzystwa Społeczno Kulturalnego. Autor zagadnięty, czy mógłby w przyszłości wystawić się również w JTF nie odrzucił takiej ewentualności.

Co poza Jelenią Górą ?

Każde wydarzenia poza Jelenią Górą, szczególnie gdy mają coś wspólnego z JTF są chętnie w naszej kronice odnotowywane. We wrześniu okazją do tego były: 1) wystawa Kol. Zygmunta Strzeleckiego pt. „*Pejzaże*” w Małej Galerii BTF w Bolesławcu, 2) Świdnickie Dni Fotografii. 3) Zjazd Artystów Foto-Klubu Rzeczypospolitej Polski w Warszawie, Z tej okazji zamieszczamy tu oddzielne, nieco obszerniejsze ich omówienia przez uczestniczących w nich Kolegów z JTF.

Oprac. Jan Foremny

Bolesławiecka wystawa Zygmunta Strzeleckiego

Moje wszystkie przeżycia związane z fotografią mają ogromną wagę, ponieważ zawsze osnute są wielką tajemnicą indywidualnych twórczych wyobraźni, uczuć i emocji. Dochodząc do istoty rzeczy, każda sztuka może opowiedzieć o życiu głębiej i sensowniej wywołując moc ukrytych pragnień i inspiracji twórczych. Tak też było w przypadku mego uczestnictwa w wernisażu wystawy pt. „Pejzaż” kol. Zygmunta Strzeleckiego.

Do Galerii Fotografii Bolesławieckiego Towarzystwa Fotograficznego przy ul. Kubika 1a, dotarliśmy w piątek dnia 10.09. 2004 roku, wraz z Autorem wystawy dzięki uprzejmości kol. Andrzeja Cyny - jego samochodem. Klucząc uliczkami Bolesławca dojechaliliśmy do parku w którym między jeziorkiem a historycznymi murami obronnymi stoi mały zabytkowy domek. To właśnie Galeria BTF-u.

Spotkaliśmy tu kol. Mikołaja Jankowskiego wraz z małżonką Ewą. Zdjęcia wystawy oprawione w ramy wisiały już na ścianach ciasnego pomieszczenia. O godzinie 17⁰⁰ nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy przez Kustosza Galerii i Prezesa BTF-u kol. Mikołaja Jankowskiego który w mowie powitalnej wspominał również o poważnych problemach związanych z prowadzeniem BTF-u.

Kol. Zygmunt Strzelecki – Autor wystawy, charakteryzując swój prezentowany dorobek fotograficzny pt. „Pejzaż” powitał wszystkich uczestników wraz z vice przewodniczącą Powiatu dr. Janiną Babińczuk która zaszczyciła wystawę wraz z mężem Zbigniewem (znanym chirurgiem) oraz wnuczką. Zaciekawienie wystawą było bardzo duże a atmosfera wspaniała.

Dnia 29.09.2004 roku dzwoniłem do Bolesławca, wystawa nadal cieszy się dużym zainteresowaniem.

Teodor Gutaj

Rozmowa o Dniach Fotografii w Świdnicy

„Obiektywem JTF” : Jacku, ze zrozumiałych względów wybrałeś tę formę przekazu informacji o Dniach Fotografii w Świdnicy, w których byłeś zarazem jedną z pierwszoplanowych postaci. Zaczniemy więc od ogółu: co wzbudziło Twoje największe zainteresowanie w ten piątkowy dzień?

Jacek Szerbaniewicz: Emocjonalnie na pewno wernisaż pokonkursowy. Poza tym ciekawa była wystawa w Katedrze autorstwa Adama Bujaka poświęcona Papieżowi jak i też spotkanie z samym autorem.

„O”: Czy wystawa Bujaka była aż tak „mocna”, jak przekonanie o nim samym, że jest tak doskonały, zarówno w warsztacie jak i artyzmie fotograficznym?

J.S.: To kwestia subiektywna. Adam Bujak jest absolutnym rekordzistą jeśli chodzi o ilość wydanych albumów, ma ich w swym dorobku ponad 100. Siłą rzeczy trudno jest przy takiej ilości zdjęć zachowywać ciągle najwyższy poziom. W katedrze można było obejrzeć kilka jego ostatnio wydanych albumów, były tam zarówno zdjęcia które bez przesady można nazwać arcydziełami jak takie, które miały charakter bardziej poglądowy, dokumentacyjny. Poza tym sądzę, iż istotne jest też to, że albumy te kierowane są głównie do masowego odbiorcy, który preferuje większą dosłowność przekazu niż taką jaką charakteryzują się zdjęcia artystyczne.

„O”: A jak była duża ta wystawa, co zawierała i jak byś ją ocenił ze swojego punktu widzenia?

J.S.: Niestety nie była zbyt wielka, myślę, że nie przekraczała 40 fotografii. Były tam zdjęcia z kilku papieskich pielgrzymek, bardzo ciekawe, często zaskakujące, choć w większości znane już z prasy i innych publikacji.

„O”: Jednak głównym celem przybycia do Świdnicy w ten dzień była wystawa pokonkursowa „Zestaw 2004”, w której odegrałeś główną rolę jako podwójny laureat I-ch nagród.

Jak się wtedy czułeś, gdy uwaga zebranych nagle skupiła się na Tobie, czy byłeś pytany o podejszcie do konkursu itp.?

J.S.: Czulem ogromną satysfakcję tym bardziej, że konkurs ten kojarzył mi się bardziej z fotografią wykonywaną metodami tradycyjnymi a ja tymczasem, w dziale fotografii poszukującej, wystartowałem

„Obiektywem 78”

ze zdjęciami przetworzonymi cyfrowo. zwycięstwo w dziale fotografii reportażowej - jakoś nie bardzo postrzegam siebie jako reportażystę.

„O”: Czy mógłbyś nam zdradzić, czy przeżywałeś taki efekt wcześniej, w jaki sposób opracowałeś sobie koncepcję zestawów lub czy przygotowywałeś się do konkursu poprzez studiowanie innych zestawów?

J.S.: Jeśli chodzi o zestawy to ta forma wypowiedzi jest mi szczególnie bliska, o wiele bardziej wolę to niż przygotowywanie pojedynczych zdjęć. Zresztą od dłuższego już czasu uczestnicząc w różnych konkursach ogólnopolskich wysyłam głównie zestawy.

„O”: Czy były na wystawie prace równie ciekawe, takie, że jak byś był sam jurysem to byś im przyznał wysokie noty? Jak byś ocenił ogólny poziom wystawy? Z tego co donosi katalog, to frekwencja autorów, jak na konkurs ogólnopolski, nie była zbyt wysoka. Czy był też ktoś inny, kto również „atakował” konkurs w dwóch kategoriach?

J.S.: Świdnicki „Zestaw” jest konkursem dosyć specyficznym. Jest tam bardzo dużo prac, które można by umiejscowić w nurcie fotografii awangardowej, zupełnie innej niż to, do czego jesteśmy przyzwyczajeni na co dzień. I trzeba przyznać, że głównie takie zdjęcia znajdują uznanie w oczach jurorów. Z tego co się zorientowałem konkurs ten ma już swoich stałych uczestników, wielu z nich startowało także w obydwu kategoriach. Po obejrzeniu wystawy miałem również swoich „faworytów” których prace szczególnie mi się podobały.

„O”: Dzięki Twoim wygranim można tak powiedzieć: przysłowiowy bastion I nagrody tego konkursu został wreszcie przez kogoś z JTF zdobyty. Czy w związku z tym odczuwasz również w pewnym sensie dumę zbiorową, czy tylko indywidualną?

J.S.: Nie będę ukrywał, iż te nagrody sprawiły mi naprawdę dużą radość, tym bardziej, że był to mój pierwszy start w tym konkursie. Natomiast JTF jest tam dobrze znany - w kuliuarowych rozmowach byłem pytany także o nasze Towarzystwo.

„O”: Tematy fotograficzne, jak wiesz, mogą ciągnąć się w nieskończoność. My tymczasem zamknijmy tę krótką rozmowę jakąś Twoją osobistą refleksją z tego konkursu i Dni Fotografii w Świdnicy.

J.S.: Świdnickie Dni Fotografii to impreza organizowana z rozmachem - przez trzy dni miasto żyje fotografią: kilka znaczących wystaw, spotkania z autorami, finał dużego konkursu fotograficznego, fotomaraton, prezentacje producentów sprzętu. Robi to naprawdę duże wrażenie i może wywoływać żal, że w takim mieście jak Jelenia Góra, mającym przecież ogromne tradycje fotograficzne, o tego typu imprezie możemy tylko pomarzyć.

„O”: Gratulujemy Ci szczerze i cieszymy się z Twojego sukcesu, życząc następnych. Jednocześnie dziękuję za miłą rozmowę.

Z Jackiem Szerbaniewiczem rozmawiał Jan Foremny

Warszawski Zjazd Artystów Foto-Klubu RP

Było to nic innego, jak Walne Zgromadzenie Foto-Klubu Rzeczypospolitej Polski z udziałem członków rzeczywistych, (z tytułem artysty Foto-Klubu RP). W JTF jest ich 4-ch : Teodor Gutaj, Zygmunt Strzelecki, Jerzy Wiklendt i ja (niżej podpisany). Wszystkich nas obowiązywała obecność na tym sprawozdawczo-wyborczym zebraniu, jednak obok mnie nikt z pozostałych nie dojechał. Była natomiast „nasza Warszawianka” Jola Wilkońska, która, choć nie jest jeszcze członkinią rzeczywistą, godnie zastępowała Kol. Jerzego Wiklendta, który w tym czasie chorował. Na ogólną aktualnie liczbę 135 członków FKRP na Walnym Zebraniu było nas niewiele ponad 50. Nowy zarząd w większości złożony jest z członków, poprzedniego zarządu. Prezesem został ponownie art. fot. Zbigniew Cybulski, wiceprezesem Wojciech Wesołowski, skarbnikiem pozostała Małgorzata Dolowska. Świadczy to, że nie łatwo jest znaleźć ludzi do społecznej działalności nawet gdy reprezentują całą Polską. Na zebraniu poruszano głównie sprawy związane z lepszym przepływem informacji z Foto-Klubu jak i między stowarzyszeniami. W przyszłym roku

wyżej wspomniany wiceprezes Wojciech Wesołowski w naszej Galerii będzie prezentował swoją wystawę i obiecał, że przyjedzie, więc dostarczy nam informacji niejako z pierwszej ręki.

Chciałbym tu serdecznie podziękować naszej Koleżance Joli Wilkowskiej za odstąpienie mi swego mieszkania na czas mego pobytu w Warszawie oraz szeroką pomoc w poznaniu miasta szczególnie Starówki i za wiele innych rzeczy.

Tadeusz Biłozor

Osiągnięcia członków JTF na arenach konkursowych w ostatnim czasie:

W XI Międzynarodowym Konkursie Fotograficznym „ZESTAW 2004” zarówno w dziale Fotografia Reportażowa jak i w dziale Fotografia Poszukująca pierwszą nagrodę otrzymał kol. Jacek Szczerbaniewicz, a akceptację na wystawę pokonkursową kol. Arkadiusz Makuch. W Ogólnopolskim Konkursie Fotograficznym „Drewniana Architektura Sakralna Polski” ARS POPULI - Kraków 2004 akceptację na wystawę pokonkursową wraz z przyjęciem prac do Muzeum Historii Fotografii w Krakowie otrzymał kol. Tadeusz Biłozor. Natomiast poplenerowa wystawa fotograficzna „Dolnośląskie Uzdrowiska - źródła zdrowia” z udziałem zdjęć kol. Janusza Pytela zaprezentowana została ponownie we Wrocławiu, tym razem na ulicy Świdnickiej.

Kol. Czesław Romaniuk 10 września 2004 roku otrzymał dyplom ukończenia „Wyższego Studium Fotografii” w Jeleniej Górze, praca dyplomowa przedstawia „Przydrożne Świątki w trzecim wymiarze” (stereoskopia) (TB).

Wyniki konkursu września 2004

Komisja oceniająca w składzie: Krzysztof Leszczyński, Lew Tarnopolski (Izrael), Wacław Nariewicz ustaliła:

- I miejsce - Teodor Gutaj
- II miejsce - Eugeniusz Budzyński
- III miejsce - Janusz Pytel
- wyróżnienie - Janusz Pytel

Kalendarium na październik - 2004

- 07.10 - Otwarcie wystawy fotograficznej pt „Moje spojrzenie na 8 miast”
Kol. Teodora Gutaja z JTF-u
- 14.10 - „Galeria jednego autora” - plusy i minusy prezentowanych zdjęć
- 21.10 - Otwarty Konkurs Miesiąca
- 28.10 - Wieczór z dawnym i nowszym sprzętem fotograficznym (dla tych co chcą coś kupić, sprzedać, pohandlować) oraz rozmowy o tym sprzęcie.

Siedziba JTF mieści się przy ul. Podwale 1a, gdzie odbywają się spotkania w każdy czwartek w godz. 18.00 - 20.00, na których można uzyskać wszelkie informacje dotyczące Towarzystwa. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych !

Jeleniogórskie Towarzystwo Fotograficzne jest Stowarzyszeniem, do którego mogą należeć zarówno profesjonalści jak i amatorzy - miłośnicy fotografii.

Zdjęcie strona tytułowa – wręczanie nagród w konkursie „Jelenia Góra i Jeleniogórzanie 2004”

Wydawca: Jeleniogórskie Towarzystwo Fotograficzne, ul. Podwale 1a tel. (0-75) 75-264-35
Przygotowanie tekstu, skład komputerowy oraz druk: Tadeusz Biłozor, tel. (0-75) 75-262-50.
Druk bezpłatny